

# Andrzej Wiśniewski

---

"Wypadki drogowe w świetle prawa karnego", T. Cyprian, Warszawa 1963 : [recenzja]

---

Palestra 7/10(70), 66

---

1963

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

T. Cyprian: *Wypadki drogowe w świetle prawa karnego*. PWN. Warszawa 1963 r. s. 172.

Wypadek drogowy to taka sytuacja, w której uczestnik ruchu drogowego ponosi szkodę na życiu, zdrowiu lub mieniu. Wypadek taki nie musi być oczywiście zawiniony. Jest on pojęciem czysto obiektywnym. Dopiero badanie jego przyczyny może doprowadzić do wniosku, że istnieje osoba, która ponosi za wypadek odpowiedzialność karną. Odpowiedzialność ta nie musi być odpowiedzialnością za skutek (śmierć albo uszkodzenie ciała lub rzeczy), gdyż może dotyczyć również spowodowania takiej sytuacji, w której powstaje konkretne, bezpośrednie zagrożenie wskutek zajścia wypadku. Chociaż więc dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności do tego wypadku nie dochodzi, to jednak powstaje odpowiedzialność karna za samo spowodowanie zagrożenia.

Odpowiedzialność za spowodowanie zagrożenia lub za spowodowanie wypadku różni się znacznie od odpowiedzialności „kodeksowej” za klasyczne rodzaje przestępstw. Różni się przede wszystkim tym, że jest to z reguły odpowiedzialność za działanie z winy nieumyślnej, oraz tym, że właśnie w tej dziedzinie występuje bodaj największa dysproporcja między drobnym nieraz i nieznacznym zawinieniem sprawcy a spowodowanym przez wypadek poważnym skutkiem. Trzeba pamiętać, że przestępca drogowy to przeważnie człowiek pozbawiony jakichkolwiek skłonności przestępczych i nie przejawiający złej woli, a jego czyn karalny — to trwające przez ułamek sekundy niedopisanie uwagi i sprawności psychofizycznej oraz wadliwa ocena czasu, przestrzeni i szybkości.

Trudna jest więc w Polsce rola prawnika, gdy musi oceniać — z punktu widzenia prawa — sprawy związane z ruchem drogowym na podstawie przestarzałych przepisów. Przestępstwo drogowe bowiem, jako uboczny objaw rosnącej z zawrotną szybkością motoryzacji, nie mieści się w ramach żadnej z dotychczasowych kategorii działań przestępnych, znanych nauce prawa karnego i kodeksom karnym.

Tym bardziej więc potrzebne jest teoretyczne opracowanie zagadnień wypadków drogowych, nie tylko przy tym na użytek przyszłej kodyfikacji, ale także na potrzeby bieżącej praktyki. Zadanie to spełnia z powodzeniem omawiana książka. Autor przedstawia w niej pojęcie wypadku i przestępstwa drogowego, omawia stronę przedmiotową wypadku drogowego, jego przedmiot, stronę podmiotową i podmiot wypadku, sprawstwo wypadku przez osoby postronne, uciążliwość kierowcy, wpływ alkoholu na wypadki drogowe, problem kary za nie oraz przestępstwa drogowe w projekcie kodeksu karnego.

A. Murzynowski: *Areszt tymczasowy oraz inne środki zapobiegające uchylaniu się od sądu*. PWN. Warszawa 1963 r., s. 296.

Do środków zapobiegających uchylaniu się od sądu w Polsce Ludowej ustawodawstwo nasze zalicza: tymczasowe aresztowanie, kaucję i poręczenie majątkowe, zakaz wydalania się i dozór MO lub innej władzy (przy czym dla wojskowych — dozór władzy przełożonej, a dla nieletnich — zatrzymanie w schronisku dla nieletnich, dozór kuratora i dozór rodziców; dla wojskowych ponadto jeszcze zawieszenie w czynnościach służbowych), wreszcie list gończy, poszukiwanie za pośrednictwem organów MO i list żelazny. Środkiem zapobiegającym uchylaniu się od sądu jest także umieszczenie oskarżonego — w trybie art. 4 § 2 k.p.k. lub art. 104 § 1 k.w.p.k. — w zamkniętym zakładzie dla psychicznie chorych lub w innym zakładzie zamkniętym.

Poświęcając swą monografię wszechstronnemu omówieniu problematyki aresztu tymczasowego oraz innych środków zapobiegających uchylaniu się od sądu, autor